



GRAJEWO STOLPERSTEINE

14 Sept. 2022

9 Dolna

REMARKS BY NORA JEAN LEVIN (Washington, D.C. USA)

With these stumbling stones, today we remember three people who last lived at 9 Dolna Street 80 years ago. They were my grandparents, Ruben Suwalski and Civia Antman, and their youngest child, my aunt Dina. I never knew them; but today, I'd like to share with you some of what I do know of their lives.

Tymi kamieniami potykamy się dziś o trzech osobach, które ostatnio mieszkały na ulicy Dolnej 9. Byli to moi dziadkowie Ruben Suwalski i Civia Antman oraz ich najmłodsze dziecko, moja ciocia Dina. Nigdy ich nie znalazłam; ale dzisiaj chciałabym podzielić się z wami częścią tego, co wiem o ich życiu.

The family Suwalski lived in Grajewo at least 200 years ago – as far back as my research could reach when Grajewo was a border town on Russia's Western frontier in the Pale of Settlement. My great-great-grandfather Hirsch was a wheat trader. He and his wife Lea raised their family here. Some of their children later settled in Lomza and Kolno. But my great-grandfather, Beryl, a traveling salesman born in 1840, remained. In 1865 he married Beyla Ester Kalinowska of Grajewo. He died young in 1880 at age 40, leaving three sons --- Reuben 14, Hirsch 12, and Leybl 4. Beryl's young widow remarried and had four more children.

Rodzina Suwalskich mieszkała w Grajewie co najmniej od 200 lat temu – tak daleko, jak sięgały moje badania. Mój prapradziadek Hirsch był handlarzem pszenicy. On i jego żona Lea wychowali tu swoją rodzinę. Część ich dzieci osiedliła się później w Łomży i Kolnie. Ale mój pradziadek Beryl, komiwojazer urodzony w 1840 roku, pozostał. W 1865 ożenił się z Beylą Ester Kalinowską z Grajewo. Zmarł młodo w 1880 roku w wieku 40 lat, pozostawiając trzech synów -- - Rubena 14, Hirscha 12 i Leybla 4. Młody Hirsch zmarł kilka miesięcy po ojcu. Młoda wdowa wyszła ponownie za mąż i miała jeszcze czworo dzieci.

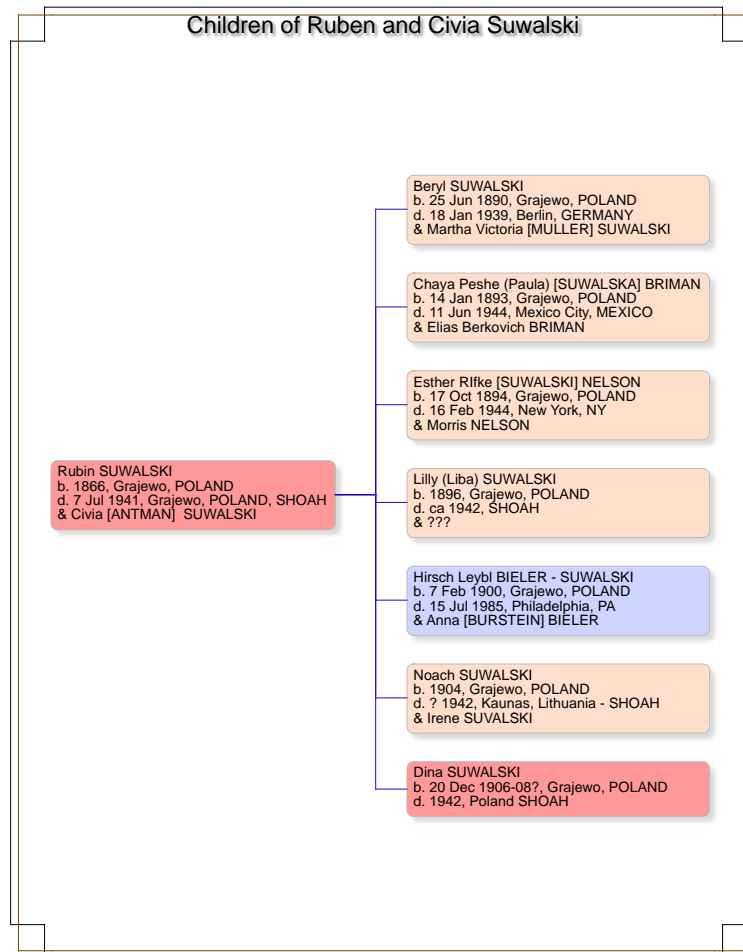
On 11 September 1888 -- 134 years ago this week -- my grandfather Ruben married Civia Antman, also from Grajewo, in the main Synagogue.ⁱ They were 22 years old.

11 września 1888 r. - 134 lata temu w tym tygodniu - mój dziadek Ruben poślubił w głównej synagodze Civia Antman, również z Grajewo. Mieli 22 lata.



Ruben and Civia had seven children. My father, Hirsch Leybl, their middle child was born in 1900, and named in memory of his uncles Hirsch and Leybl who also died young.

Ruben i Civia mieli siedmioro dzieci. Mój ojciec, Hirsch Leybl, ich drugie dziecko urodziło się w 1900 roku i zostało nazwane ku pamięci swoich wujów Hirsch i Leybl, którzy również zmarli młodo.



Here they are in early middle age, in 1908:

Oto są we wczesnym średnim wieku, w 1908 roku:



Many of Grajewo's Jews made their living in commerce, especially after 1874 completion of the strategic rail line connecting Russia to Germany. The Grajewo train station became the terminus of a Russian railroad that went all the way to the Black Sea – and a Grajewo centerpiece

Wielu grajewskich Żydów utrzymywało się z handlu, zwłaszcza po ukończeniu w 1874 r. strategicznej linii kolejowej łączącej Rosję z Niemcami. Dworzec kolejowy w Grajewie stał się końcową stacją kolei rosyjskiej, która prowadziła aż do Morza Czarnego – i centralnym punktem Grajewo



Grajewo. Railway station. Ca 1916.
2 (of 12)

Ruben was a horse buyer, and the train was his lifeline. He traveled from December through April, buying horses at scheduled fairs in the Russian grain belt – mostly workhorses, but also riding and military horses. The horses he bought were transported by train to Grajewo, and then over the East Prussian border by rail to his partner in Berlin, Civia's cousin Gedalia Woislawski, who was based at the big Neiburg company stables on Rathenauer Strasse. These shipments took several weeks. Sometimes horses got sick. Some died. The Germans had strict quarantine regulations, and horses could be held in Grajewo for weeks to recuperate. It was a risky business.

Ruben kupował konie, a pociąg był jego linia ratunkowa. Podróżował od grudnia do kwietnia, kupując konie na zaplanowanych jarmarkach w rosyjskim pasie zbożowym – głównie konie robocze, ale także wierzchowce i konie wojskowe. Kupione przez niego konie przewoził pociągiem do Grajewo, a stamtąd przez granicę Prus Wschodnich koleją do jego wspólnika w Berlinie, kuzyna z Grajewo Gedalia Woislawskiego, która firma miał siedzibę w dużej stajni Neiburg przy Rathenauer Strasse. Przesyłki te trwały kilka tygodni. Czasami konie chorowały. Niektórzy z nich padły. Niemcy mieli surowe przepisy dotyczące kwarantanny, a konie można było przetrzymywać w Grajewie tygodniami, aby się zregenerowały. Był to ryzykowny biznes.

On 1 August 1914 the first shots of World War I were fired near Prostken, on the German side of the border.ⁱⁱ My father, age 14, was the oldest son in the house. The family fled to Bialystok, only returning to German-occupied Grajewo when the Front passed Bialystok in late 2015. My grandfather Ruben was trapped for the rest of the war behind Russian lines. It became my father's job to support the family. When Ruben finally returned in November 1917, his horse-trading business was dead.

Pierwsze strzały I wojny światowej padły 1 sierpnia 1914 r. w pobliżu Prostken, po niemieckiej stronie granicy. Mój ojciec, lat 14, był najstarszym synem w domu. Rodzina uciekła do Białegostoku, wracając do okupowanego przez Niemców Grajewa dopiero po przejściu frontu przez Białystok pod koniec 2015 roku. Mój dziadek Ruben był uwięziony do końca wojny za rosyjskimi liniami. Zadaniem mojego ojca stało się utrzymanie rodziny. Kiedy Ruben wreszcie wrócił w listopadzie 1917 roku, jego interes handlu końmi był martwy.

Before the War the Suwalski family lived in a family compound a few hundred feet from what is now Grajewo's Culture Center, on the sandy unpaved part of the main street leading to the Russian Garrison and the Frontier Fortress of Osovec. The house had 4 rooms on each side. It had no electricity or running water. Water came from the nearby town pump. The property had a barn for storing firewood, an outhouse, and basement space for staples like cabbage, potatoes, sugar. In 1912 Ruben sold this property.

Rodzina Suwalskich przed wojną mieszkała w rodzinnym kompleksie kilkaset metrów od obecnego Centrum Kultury Grajewa, na piaszczystej nieutwardzonej części głównej ulicy prowadzącej do Garnizonu Rosyjskiego i Twierdzy Pogranicznej Osowiec, j. Dom miał po 4 pokoje z każdej strony. Nie było w nim elektryczności ani bieżącej wody. Woda pochodziła z pobliskiej pompy. W posiadłości znajdowała się stodoła do przechowywania drewna opałowego, wychodek i piwnica na podstawowe produkty, takie jak kapusta, ziemniaki, cukier. W 1912 Ruben sprzedał tę nieruchomość.

By the 1930s Ruben and Civia were at 9 Dolna with Dina, who returned to Grajewo around 1930 to help care for her aging parents. She worked at the hospital. Here they are with an Antman cousin in 1935:

W latach 30. Ruben i Civia byli w Dolnej 9 z Dina, która około 1930 wróciła do Grajewa, aby pomóc w opiece nad starzejącymi się rodzicami. Pracowała w szpitalu. Oto zdjęcie jest z kuzynem Antmana w 1935 roku:



Civia was a good cook and homemaker, devoted to staying in touch with her far-flung children. Their letters were her lifeline. Her eldest son Beryl lived in Berlin and worked at the Neiburg stables. One daughter, Ester, left for America in 1912 and lived in New York City with her family. Chaya Peshe (Pauline) followed her Grajewo-born husband Eli Briman with their two young children to settle in Mexico in 1923. Lilly never left Poland, but was married with three children and lived nearby. Noah had settled in Lomza.

Civia była dobrą kucharką i gospodynią domową, oddaną utrzymywaniu kontaktu ze swoimi dalekimi dziećmi. Ich listy były jej kołem ratunkowym. Jej najstarszy syn Beryl mieszkał w Berlinie i pracował w stajniach Neiburga. Jedna córka, Ester, wyjechała do Ameryki w 1912 roku i mieszkała w Nowym Jorku. Chaya Peshe (Pauline) podążyła z dwójką małych dzieci za swoim urodzonym w Grajewie mężem, Eli Brimanem, osiedlić się w Meksyku w 1923 roku. Lilly nigdy nie wyjechała z Polski, była mężatką, miała troje dzieci i mieszkała w pobliżu. Noe osiedlił się w Łomży.

How do I know all this?

Because from 1978 till his death in 1985 my father shared his vivid life story with my husband Michael and myself. He left Grajewo for Germany in 1919, married my mother Anna in 1931, and emigrated to the U.S. in 1937 along with my older sister Tania, born in Germany in 1933. From the time he was 15 he provided financial support for his family and stayed in touch with them.

Skąd mam to wszystko wiedzieć?

Bo od 1978 roku aż do śmierci w 1985 roku mój ojciec podzielił się swoją życiową życiorysem z moim mężem Michaelem i ze mną. Wyjechał z Grajewa do Niemiec w 1919, ożenił się z moją matką Anną w 1931 i wyemigrował do USA w 1937 wraz z moją starszą siostrą Tanią, urodzoną w Niemczech w 1933. Od 15 roku życia wspierał finansowo rodzinę i pozostał w kontakcie z nimi.

After my mother died, I inherited what he saved from those times. This included letters from his parents and siblings after September 1939, when WWII began, until 1941 when the letters from Europe ceased. Beryl died in Berlin in January 1939. From our research, we believe that Civia and Dina died in Treblinka. The fate of Noah and Lilly (and their families) are unknown.

Po śmierci matki odziedziczyłam to, co ocalała z tamtych czasów. Były to listy od rodziców i rodzeństwa po wrześniu 1939 r., kiedy rozpoczęła się II wojna światowa, aż do 1941 r., kiedy przestały listy przychodzić z Europy. Beryl zmarła w Berlinie w styczniu 1939 roku. Z naszych badań wynika, że Civia i Dina zginęły w Treblince. Los Noego i Lilly (oraz ich rodzin) jest nieznan.

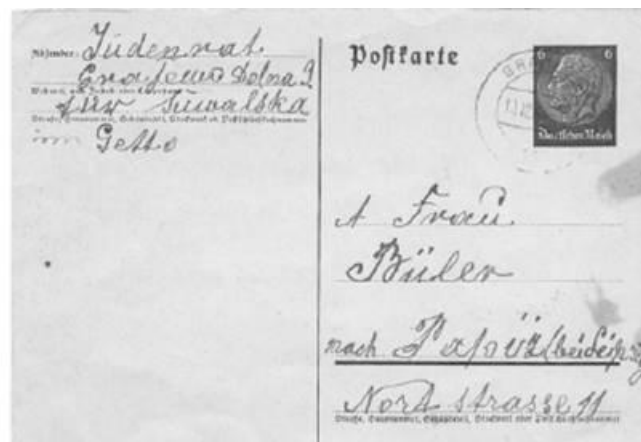


My late sister Tania and I owe my aunt Dina a huge debt. In 1927 she came to Leipzig where my father had prospered, but contracted rheumatic fever that put her in the Jewish Hospital. My mother, in Leipzig, was also in that Hospital with stomach problems. When my father came to visit Dina she said to him: “Hirsch, there is one girl you must meet. So she dragged me – as sick as she was by the hand and took me to Anna’s room. That’s where I met her.” She was 19. He was 27. Four years later, they married.

Moja zmarła siostra Tania i ja mamy ogromny dług u cioci Diny. W 1927 roku przyjechała do Lipska, gdzie mój ojciec miał się dobrze, ale nabawił się gorączki reumatycznej, która spowodowała, że trafiła do Szpitala Żydowskiego. Moja matka w Lipsku również była w tym szpitalu z problemami żołądkowymi. Kiedy mój ojciec przyjechał odwiedzić Dinę, powiedziała mu: „Hirsch, jest jedna dziewczyna, którą musisz poznać. Więc zaciągnęła mnie – tak chorą jak ona była, za rękę i zapowaczła - mnie do pokoju Anny. Tam ją poznałem. Ona miała 19 lat. On 27. Cztery lata później pobrali się.

After WW II my father’s adopted German-Lutheran mother Marie Bieler sent him the last postcard she had received from Grajewo. Dated December 1941 from Civia and Dina, it announced Ruben’s death on 7 July 1941 -- days after German troops took over the town.

Po II wojnie światowej adoptowana matka mojego ojca, Marie Bieler, która była niemiecko-luterańska, wysłała mu ostatnią pocztówkę, jaką otrzymała z Grajewa. Datowany w grudniu 1941 r. przez Civię i Dinę, zapowiadał śmierć Rubena 7 lipca 1941 r. – kilka dni po zajęciu miasta przez wojska niemieckie.



Installation of these Stolpersteine was postponed for two years due to COVID. During that delay my husband and I finished a book collecting my father’s memories and what happened to the Suwalski/Antman family in the first half of the 20th century -- to share his story and pictures of vanished times, including with you today -- and to inform descendants now living on four continents. *A Border Town in Poland* was published July 2021. It ends with a picture of these stones awaiting installation.

Instalacja tych Stolpersteine została przełożona na dwa lata z powodu COVID. W tym czasie mój mąż Michael i ja skończyliśmy książkę zbierającą wspomnienia mojego ojca i to, co stało się z jego rozproszoną rodziną w pierwszej połowie XX wieku – aby podzielić się jego historią i zdjęciami z minionych czasów także z tobą dzisiaj – i informują potomkowie Suwalskiego/Antmana mieszkający obecnie na czterech kontynentach. Miasto Graniczne w Polsce ukazało się w lipcu 2021 roku. Kończy się zdjęciem tych kamieni oczekujących na instalację.

With profound gratitude -- on behalf of my immediate family, plus the descendants of my father' sisters -- Chaya Peshe and Ester -- in Mexico and around the US and the globe -- I thank: Grajewo Mayor Dariusz Latarowski; Gunter Demnig, the German artist whose vision created the Stolpersteine project and crafted these brass markers now installed all over Europe; Wojciech Bergier, the Krakow lawyer who kindly agreed to keep these stones safe in his office for two years; Warsaw historian Przemek Hirniak, born in Grajewo, who reached out to us through the Facebook page “The Jews of Grajewo”; and finally Evelyn Fine, who a decade ago helped create that Facebook page and its mission to translate the 1950 Grajewo Memorial book from three languages into English, then led the way to bring our stones here.

Z głęboką wdzięcznością – w imieniu mojej najbliższej rodziny oraz potomków sióstr mojego ojca – Chaya Peshe i Ester w Meksyku w USA i na świecie – dziękuję: Burmistrzowi Grajewa Dariuszowi Latarowskiemu; Gunter Demnig, niemiecki artysta, którego wizja stworzył projekt Stolpersteine i wykonał te mosiężne markery, które są teraz instalowane w całej Europie; Wojciech Bergier, krakowski prawnik, który uprzejmie zgodził się przechować te kamienie w swoim biurze przez dwa lata; Warszawski historyk Przemek Hirniak, urodzony w Grajewie, który skontaktował się z nami za pośrednictwem strony na Facebooku „Grajewscy Żydzi”; i wreszcie Evelyn Fine, która dekadę temu pomogła stworzyć tę stronę na Facebooku i jej misję przetłumaczenia Księgi Pamięci Grajewa z 1950 roku z trzech języków na angielski, stworzyła drogę do przyniesienia naszych kamieni tutaj.

ⁱ This building, built around 1871, was a synagogue until September 1939, when it was burned down. After the Red Army arrived during the first Soviet occupation in 1939, it was rebuilt as a Soviet Culture Center, then served a similar function during the German occupation. It is now the home of the Grajewo Culture Center and Kino “Relax.” https://www-gckgrajewo-pl.translate.google.pl/strona-3324-historia_kina_w_grajewie.html?_x_tr_sch=http&_x_tr_sl=pl&_x_tr_tl=en&_x_tr_hl=en&_x_tr_pto=sc

Budynek ten, wybudowany ok. 1871 r., był synagogą do września 1939 r., kiedy to został spalony. Po wkroczeniu Armii Czerwonej podczas pierwszej okupacji sowieckiej w 1939 r. został odbudowany jako Sowiecki Ośrodek Kultury, a następnie pełnił podobną funkcję podczas okupacji niemieckiej. Obecnie mieści się tu Grajewo Centrum Kultury oraz Kino „Relax”. https://www-gckgrajewo-pl.translate.google.pl/strona-3324-historia_kina_w_grajewie.html?_x_tr_sch=http&_x_tr_sl=pl&_x_tr_tl=en&_x_tr_hl=en&_x_tr_pto=sc

ⁱⁱ *Hobart Tasmania Mercury*, (3 Aug. 1914) referenced in *A Border Town in Poland, A 20th Century Memoir: Hirsch Bieler as told to Nora Jean and Michael H. Levin* (Penn Convoy Press, Washington DC, 2021) p. 57.

Hobart Tasmania Mercury, (3 sierpnia 1914), wzmiankowany w *A Border Town in Poland, A 20th Century Memoir: Hirsch Bieler, jak powiedział Nora Jean i Michael H. Levin* (Penn Convoy Press, Washington DC, 2021) s. 57.
